

POSTANOWIENIE

dnia 19 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy w Obornikach I Wydział Cywilny w składzie:

przewodniczący: sędzia Łukasz Lubbe

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2019 roku na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi wierzyciela M K

przy udziale dłużnika Ł H

na czynność Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Obornikach

M W - postanowienie z dnia września 2019 roku o

częściowej odmowie wszczęcia egzekucji i ustaleniu kosztów niecelowego
wszczęcia egzekucji

z urzędu

postanawia:

1. przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu następujące pytania prawne:

- (a) Czy art. 804 § 2 i art. 804 § 2 w zw. z art. 797 § 1¹ w zw. z art. 758 w zw. z art. 759 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1460 z późn. zm.; dalej: „k.p.c.”), w zakresie w jakim przyznają komornikowi sądowemu kompetencję do rozstrzygnięcia, czy upłynął, nie będąc przerwany, termin przedawnienia dochodzonego przez wierzyciela roszczenia i, w razie pozytywnego rozstrzygnięcia tego zagadnienia, kompetencję do odmowy wszczęcia egzekucji, jest zgodny z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP?
- (b) Czy art. 804 § 2 k.p.c., w zakresie w jakim przyznaje organowi egzekucyjnemu kompetencję do orzekania w przedmiocie przedawnienia roszczenia, o którego przedawnieniu orzeczono już prawomocnym orzeczeniem sądowym, jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP?

- (c) Czy art. 804 § 2 i 804 § 2 w zw. z art. 797 § 1¹ k.p.c., w zakresie w jakim uniemożliwia wszczęcie egzekucji wierzytelności, które nie uległy przedawnieniu na skutek innych okoliczności, niż przerwanie biegu przedawnienia oraz w zakresie w jakim uniemożliwia wszczęcie egzekucji wierzytelności, które nie uległy przedawnieniu na skutek nieudokumentowanego przerwania biegu przedawnienia, jest zgodny z art. 2 oraz art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP?
2. zgłosić udział Sądu Rejonowego w Obornikach w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym wszczętym na skutek przedstawienia przedmiotowych pytań prawnych i wyznaczyć sędziego Łukasza Lubbe jako umocowanego przedstawiciela sądu w tym postępowaniu;
3. w oparciu o art. 177 § 1 pkt. 3¹ k.p.c. zawiesić niniejsze postępowanie do czasu rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny przedstawionych pytań prawnych.


sędzia Łukasz Lubbe

Zgodność odpisu z oryginałem
poświadczam
Dnia 28-11-2019
Sekretarz Sądowy
Katarzyna Starosta

UZASADNIENIE

I. STAN FAKTYCZNY SPRAWY

Postanowieniem z dnia września 2019 roku, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Obornikach M W odmówiła wszczęcia egzekucji w sprawie o sygn. z wniosku wierzyciela M K przeciwko dłużnikowi Ł H , w części dot. odsetek za okres od dnia .12.2008 roku do dnia .09.2016 roku. Swoje rozstrzygnięcie Komornik oparła na treści art. 804 § 2 k.p.c., w uzasadnieniu podnosząc, że wierzyciel nie przedłożył dokumentu o którym mowa w art. 797 § 1¹ k.p.c., czyli dokumentu potwierdzającego przerwanie biegu przedawnienia.

Uzupełniająco wskazać trzeba, że z tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego w dniu .07.2019 roku w sprawie o sygn. akt – wynikało, że pozwany ma zapłacić powodowi,

obok świadczenia głównego, odsetki umowne od dnia .12.2008 roku do dnia zapłaty. Zestawiając treść art. 804 § 2 k.p.c. ze stanowiskiem Komornika przyjąć więc trzeba, że w ocenie Komornika rzeczony przepis k.p.c. upoważniał go do ponownego badania kwestii przedawnienia roszczenia, które było przedmiotem analizy Sądu, zakończonej prawomocnym już orzeczeniem sądowym.

II. WYMOGI FORMALNE PYTANIA PRAWNEGO

Zgodnie z art. 193 Konstytucji RP, każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

Przepis ten jest uzupełniany przez art. 52 ust. 1 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, zgodnie z którym pytanie prawne ma formę postanowienia i art. 52 ust. 2 tej ustawy, w świetle którego pytanie prawne zawiera:

- 1) wskazanie sądu, przed którym toczy się postępowanie w sprawie, oraz oznaczenie sprawy;
- 2) wskazanie organu, który wydał kwestionowany akt normatywny;
- 3) określenie kwestionowanego aktu normatywnego lub jego części;
- 4) sformułowanie zarzutu niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą kwestionowanego aktu normatywnego oraz jego uzasadnienie, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie;
- 5) wyjaśnienie, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało przedstawione.

Wymogi formalne z pkt. 1 i 3 zostały w całości spełnione w sentencji niniejszego postanowienia. Wymóg z pkt. 4 został natomiast częściowo spełniony w sentencji, a częściowo w dalszej części uzasadnienia niniejszego postanowienia.

Wypełniając wymóg z pkt. 2, wskazuję, że kwestionowany akt normatywny został wydany przez Sejm RP.

Oczywista jest zależność pomiędzy odpowiedzią na pytanie prawne i rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem. Jeśli bowiem Trybunał Konstytucyjny uzna zakwestionowane przepisy k.p.c. za niezgodne z Konstytucją RP, to wówczas okaże się, że w rozpatrywanej sprawie komornik sądowy nie miał w kompetencji do rozstrzygnięcia, czy upłynął, nie będąc przerwany, termin przedawnienia egzekwowanego przez wierzyciela roszczenia i w konsekwencji nie miał też kompetencji do wydania postanowienia o odmowie wszczęcia egzekucji.

Należy podkreślić, że w doktrynie i orzecznictwie zgodnie wskazuje się, że w ramach postępowania wszczętego na skutek pytania prawnego kontroli podlegać mogą również normy proceduralne i ustrojowe. Nadto, w analogicznych sprawach Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie przyjmował, że została spełniona tzw. przesłanka funkcjonalna pytania prawnego. Przykładowo:

- w sprawie o sygn. akt **P 38/08**, Trybunał Konstytucyjny rozpatrzył pytanie prawne w przedmiocie konstytucyjności przepisów przyznających referendarzom sądowym kompetencję do wykonywania zadań z zakresu ochrony prawnej, innych niż wymiar sprawiedliwości, które to pytanie zostało zadane przez sąd rozpatrujący skargę na orzeczenie referendarza sądowego (wyrok TK z dnia 12.05.2011 r., sygn. akt P 38/08, publ. LEX);
- w sprawie o sygn. akt **P 39/10**, Trybunał Konstytucyjny rozpatrzył pytanie prawne w przedmiocie konstytucyjności przepisu upoważniającego referendarza sądowego do wydania w elektronicznym postępowaniu upominawczym postanowienia o przekazaniu sprawy sądowi właściwemu w przypadku prawidłowo wniesionego sprzeciwu od nakazu zapłaty, które to pytanie prawne zostało zadane przez sąd, któremu sprawa została przekazana do rozpatrzenia. Uzasadniając przyjęcie pytania prawnego do rozpoznania, Trybunał Konstytucyjny wskazał, iż „w przypadku orzeczenia o niezgodności z Konstytucją normy kwestionowanej w niniejszej sprawie

czynność procesowa, polegająca na wydaniu postanowienia o przekazaniu sprawy sądowi właściwemu, dokonana przez referendarza uznanego za organ nieuprawniony nie byłaby prawnie skuteczna.” (wyrok TK z dnia 13.03.2012 r., sygn. akt P 39/10, publ. LEX).

Dlatego też, w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie została spełniona przesłanka funkcjonalna wystąpienia przez Sąd z pytaniem prawnym.

Zgodnie z art. 42 pkt 4 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, sąd, który przedstawił Trybunałowi pytanie prawne, może zgłosić swój udział w postępowaniu wszczętym na skutek tego pytania prawnego i wyznaczyć spośród sędziów tego sądu umocowanego przedstawiciela. W świetle art. 43 ust. 2 rzeczonyj ustawy, umocowanym przedstawicielem może być tylko sędzia składu orzekającego w sprawie, w której zostało przedstawione pytanie prawne. Korzystając ze wspomnianego uprawnienia, sąd pytający zgłasza swój udział w postępowaniu przed TK, wyznaczając jako umocowanego przedstawiciela sędziego Łukasza Lubbe – jedyne go członka składu orzekającego.

III. UZASADNIENIE PYTAŃ PRAWNYCH

Ad. (a)

Czy art. 804 § 2 i art. 804 § 2 w zw. z art. 797 § 1¹ w zw. z art. 758 w zw. z art. 759 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1460 z późn. zm.), w zakresie w jakim przyznają komornikowi sądowemu kompetencję do rozstrzygnięcia, czy upłynął, nie będąc przerwany, termin przedawnienia dochodzonego przez wierzyciela roszczenia i, w razie pozytywnego ustalenia, kompetencję do odmowy wszczęcia egzekucji, jest zgodny z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP?

Analiza konstytucyjnego wzorca kontroli

Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe.

Na gruncie tego przepisu, w doktrynie i orzecznictwie rozróżnia się sytuacje, w których sąd „sprawuje wymiar sprawiedliwości” i sytuacje, w których sąd wykonuje czynności z zakresu ochrony prawnej niestanowiące „sprawowania wymiaru sprawiedliwości”. Przyjmuje się przy tym, że **kompetencja sądów w „sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości” ma charakter wyłączny. W konsekwencji, sprawować wymiar sprawiedliwości (niezależnie od instancji) mogą jedynie organy wskazane w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP.** Natomiast sprawy niemieszczące się w zakresie znaczeniowym „sprawowania wymiaru sprawiedliwości” mogą być rozpatrywane przez organy pozasądowe, których rozstrzygnięcia muszą jednak podlegać kontroli sądowej (ze względu na treść art. 45 ust. 1 Konstytucji, z którego wynika prawo każdej jednostki do sądowego rozpatrzenia jej sprawy).

W świetle powyższego, kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszego pytania prawnego wydaje się ustalenie znaczenia pojęcia „sprawowania wymiaru sprawiedliwości”. Zgodnie z powszechnie przyjmowaną definicją, **„sprawowanie wymiaru sprawiedliwości” polega na wiążącym rozstrzygnięciu sporów o prawo, w których przynajmniej jedna ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny. „Sprawując wymiar sprawiedliwości”, sąd orzeka więc merytorycznie o zakresie spornych praw, wolności lub obowiązków jednostki.** (wyrok TK z dnia 11.06.2019 r., sygn. akt P 20/17, publ. LEX; wyrok TK z dnia 13.03.2012 r., sygn. akt P 39/10, publ. LEX).

Pewna „nieuchwytność” norm wysłowionych w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP skłania do przeanalizowania najważniejszych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, w których wyjaśnia on znaczenie tego przepisu.

Wyrok TK z dnia 04.12.2000 r., sygn. akt SK 10/99

W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał Konstytucyjny wskazał, że ***„funkcja gwarancyjna postanowień konstytucyjnych (...) polega bowiem nie tyle na sprowadzeniu działań sądów wyłącznie do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, ale na powierzeniu im na zasadzie wyłączności tych funkcji, a więc na zakazie powierzania ich jakimkolwiek innym organom”***.

Wyrok TK z dnia 12.05.2003 roku, sygn. akt SK 38/02

Orzeczeniem tym TK uznał za zgodny z Konstytucją art. 426 § 1 Kodeksu postępowania karnego. W świetle badanego przepisu ustawowego, niedopuszczalne było zaskarżenie postanowienia sądu wydanego na skutek wniesienia zażalenia na postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego. Uzasadniając swoje stanowisko, Trybunał zauważył, że *„na tle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego ukształtowało się zróżnicowanie sytuacji, gdy sąd wykonuje czynności związane ze sprawowaniem funkcji wymiaru sprawiedliwości i sytuacji, gdzie sąd wykonuje czynności z zakresu ochrony prawnej nie będące „ostatecznym rozstrzygnięciem sporu prawnego”*. Stanowczo podkreślił przy tym, iż *„kryterium rozdzielenia dwóch funkcji działania sądów nie powinno się wspierać tylko na opisowym argumencie rozstrzygnięcia jakiejś sprawy przez sądy „od początku do końca”, lecz raczej akcentować okoliczność, czy w danej kategorii spraw to właśnie sądy decydują merytorycznie (rozstrzygają, stanowią) o przypisaniu odpowiedzialności karnej lub o innych prawach i wolnościach jednostki, czy też kontrolują działania organów władzy publicznej, z punktu widzenia ochrony jednostki przed jej arbitralnością”*.

Trybunał przyjął również, że w przypadku czynności z zakresu ochrony prawnej niebędących „sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości”, ocena zgodności z ustawą zasadniczą regulujących je norm następuje *„z punktu widzenia art. 45, 77 ust. 2 i 78 Konstytucji, nie zaś z jej art. 175 i 176”*. Te dwa ostatnie przepisy zarezerwowane są natomiast właśnie dla oceny konstytucyjności czynności z zakresu „sprawowania wymiaru sprawiedliwości”.

W ocenie TK, w ramach postępowania przygotowawczego nie orzeka się merytorycznie o prawach i obowiązkach jednostki. Dlatego też, w świetle norm konstytucyjnych, wystarczające jest powierzenie sądom jednoinstancyjnej kontroli postanowień wydawanych w tym postępowaniu. W świetle uzasadnienia analizowanego wyroku byłoby jednak inaczej, gdyby w postępowaniu przygotowawczym rozstrzygano kwestię odpowiedzialności karnej albo przesądzano o prawach cywilnych, czy administracyjnych jednostki. Trybunał pośrednio przyjął więc tezę, że rozstrzygnięcie o prawach cywilnych jednostki stanowi „sprawowanie wymiaru sprawiedliwości” i w konsekwencji powinno być zarezerwowane dla sądu.

Wyrok TK z dnia 18.05.2004 roku, sygn. akt SK 38/03

W orzeczeniu tym Trybunał Konstytucyjny wprost wskazał, że sprawowanie wymiaru sprawiedliwości stanowi wyłączną kompetencję sądów. Warto w tym miejscu wprost przytoczyć stosowny *passus*: *Nie ulega wszak wątpliwości, że przedmiotowy zakres prawa do sądu musi być określany poprzez odniesienie do **podstawowej funkcji sądów stanowiącej według postanowień Konstytucji ich wyłączną kompetencję, którą jest, stosownie do art. 175 ust. 1 Konstytucji, sprawowanie wymiaru sprawiedliwości.** Art. 175 ust. 1 stanowi bowiem: "Wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują: Sąd Najwyższy, sądy powszechne i sądy administracyjne oraz sądy wojskowe"*

Wyrok TK z dnia 14.11.2006 r., sygn. akt SK 41/04

W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał zauważył, że „**rozpoznawanie spraw cywilnych winno zasadniczo należeć do sądów w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji.**” Jednocześnie TK dopuścił, jako „wyjątek od reguły” rozstrzygnięcie przez organy administracyjne w I instancji spraw o charakterze cywilnym, ale wyraźnie zaznaczył, że „*dopuszczalność tego rodzaju regulacji nie jest nieograniczona*”. W ocenie Trybunału, „*ustawodawca może*

wprowadzać (...) rozwiązania prawne przewidujące rozstrzygnięcie określonego rodzaju spraw cywilnych przez organy administracji publicznej, o ile występuje pewien racjonalny związek przedmiotu danej kategorii spraw z działalnością instytucji władzy publicznej i z prawem publicznym (administracyjnym).”
„Typowe” sprawy cywilne, w których nie występuje element publicznoprawny, powinny więc być rozpatrywane przez sądy.

Wyrok TK z dnia 24.10.2007 roku, sygn. akt SK 7/06

W orzeczeniu tym Trybunał uznał za niezgodny z Konstytucją przepis pozwalający powierzyć asesorowi sądowemu pełnienie czynności sędziowskich. Uzasadniając swoje stanowisko, TK stwierdził, „ *iż z Konstytucji wynika zasada, że wymiar sprawiedliwości jest sprawowany przez sędziów. Niezawisły i niezależny sąd to z założenia sąd składający się z sędziów. Jako wprost przewidziany wyjątek wskazany jest jedynie udział obywateli na zasadach określonych w ustawie. Konstytucja nie wyklucza całkowicie wprowadzania dalszych wyjątków od wymienionej zasady, polegających na powierzeniu sprawowania wymiaru sprawiedliwości osobom, których status prawny nawiązuje tylko do konstytucyjnej pozycji sędziego. Odstępstwa takie są jednak dopuszczalne, jeżeli zostaną spełnione łącznie dwa warunki. Po pierwsze, wyjątki muszą być uzasadnione konstytucyjnie legitymowanym celem i mieścić się w granicach realizacji tego celu. Instytucja powierzenia pełnienia czynności sędziowskich osobom niebędącym sędziami służyć powinna przede wszystkim lepszej realizacji podmiotowego prawa określonego w art. 45 Konstytucji. Po drugie, muszą być spełnione wszystkie istotne "materialnie" warunki, od których uzależniona jest bezstronność, niezawisłość i niezależność sądu. Inaczej mówiąc, niezależnie od nazwy stanowiska służbowego status osoby, której powierzono pełnienie czynności sędziowskich, musi odpowiadać wzorowi niezawisłości, wynikającemu z konstytucyjnych przepisów dotyczących statusu*

sędziego.” W ocenie TK, instytucja asesora sądowego w obowiązującym wówczas kształcie warunków takich nie spełniała.

Wyrok TK z dnia 06.05.2008 r., sygn. akt SK 49/04

Orzeczeniem tym, Trybunał Konstytucyjny rozpatrzył skargę konstytucyjną na przepisy przewidujące możliwość rozstrzygnięcia przez Samorządowe Kolegia Odwoławcze spraw o ustalenie wysokości opłaty za użytkowanie wieczyste. Uznając tę regulację za zgodną z ustawą zasadniczą, Trybunał podniósł, że *„faza postępowania przed SKO ma charakter polubownego postępowania przedsądowego; kolegium pełni funkcję swoistego arbitrażu. Można zatem powiedzieć, że w wypadku niezakończenia przed kolegium sprawy w sposób polubowny (nie dochodzi do zawarcia ugody, która - jak podkreśla się w literaturze przedmiotu - ma charakter cywilny; zob. R. Sawuła, Postępowanie w sprawach opłaty za użytkowanie wieczyste. Kilka uwag na tle artykułu J. P. Tarno i A. Wrzesińskiej-Nowackiej, "Samorząd Terytorialny" nr 3/1996, s. 34) powstaje możliwość swoistego skasowania skutków tego postępowania (przez wniesienie sprzeciwu przez właściciela bądź użytkownika wieczystego) oraz przejścia do fazy sądowej kontroli tego stosunku prawnego, dokonywanej przez sąd powszechny. Wniesienie sprzeciwu od rozstrzygnięcia SKO wywołuje podwójny skutek. Po pierwsze, stanowi żądanie przekazania sprawy do sądu powszechnego. Po drugie, powoduje, że orzeczenie kolegium traci moc (art. 80 ust. 2 u.g.n.). **Utrata mocy orzeczenia kolegium oznacza, iż sąd rozpatruje sprawę od początku. Nie będzie zatem dopuszczalne swoiste "kontrolowanie" przez sąd powszechny postępowania zakończonego orzeczeniem kolegium; nie będzie możliwe wydanie przez sąd orzeczenia "utrzymującego w mocy orzeczenie kolegium".** Konsekwencją założonej konstrukcji (swoistego przedsądowego postępowania przed SKO) było zatem przyjęcie w art. 80 ust. 2 u.g.n., że wniosek użytkownika wieczystego skierowany do kolegium zastępuje pozew”.* Trybunał podkreślił także, iż możliwość powierzenia organom pozasądowym orzekania w sprawach cywilnych *„nie musi oznaczać naruszenia właściwości sądów i w*

konsekwencji ograniczenia prawa do sądu, o ile zostaną spełnione pewne warunki. W szczególności powinna być zapewniona należyta kontrola sądowa, a ponadto **powinien istnieć racjonalny związek przedmiotu danej kategorii spraw z działalnością instytucji władzy publicznej i z prawem publicznym.**"

Wyrok TK z dnia 12.05.2011 r., sygn. akt P 38/08

Orzeczeniem tym, Trybunał Konstytucyjny rozpatrzył pytanie prawne w przedmiocie konstytucyjności przepisów przyznających referendarzom sądowym kompetencję do wykonywania zadań z zakresu ochrony prawnej, innych niż wymiar sprawiedliwości, uznając kwestionowane przepisy za zgodne z ustawą zasadniczą. W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia, TK ponownie podkreślił potrzebę rozróżnienia konstytucyjnego prawa do sądowego wymiaru sprawiedliwości i konstytucyjnego prawa „do rozstrzygnięcia w przedmiocie aktu kształtującego sytuację prawną podmiotu konstytucyjnych praw i wolności.” Zauważył, że „z tak rozumianym prawem do sądu skorelowane są jednocześnie dwie funkcje sądów: funkcja wymiaru sprawiedliwości oraz funkcja ochrony prawnej. (...) kryterium rozdzielenia obu wskazanych powyżej funkcji sądów jest okoliczność, czy w danej kategorii spraw sądy decydują merytorycznie o prawach i wolnościach oznaczonego podmiotu, czy też kontrolują działania organów władzy publicznej z punktu widzenia ochrony jednostki przed arbitralnością”. Trybunał Konstytucyjny przyjął, że „z **nakazu zrekonstruowanego na podstawie art. 175 ust. 1 Konstytucji wynika (...), że monopol sądów w zakresie wymiaru sprawiedliwości ogranicza możliwość stanowienia norm wystarczających do jego niezrealizowania**”. Konstytucyjność kwestionowanej regulacji wynika zaś z faktu, że „referendarze są urzędnikami sądowymi, którzy zostali upoważnieni do wykonywania oznaczonych czynności w postępowaniu sądowym - innych niż sprawowanie wymiaru sprawiedliwości”.

Wyrok TK z dnia 13.03.2012 r., sygn. akt P 39/10

Orzeczeniem tym, TK stwierdził konstytucyjność przepisu upoważniającego referendarza sądowego do wydania w elektronicznym

postępowaniu upominawczym postanowienia o przekazaniu sprawy sądowi właściwemu w przypadku prawidłowo wniesionego sprzeciwu od nakazu zapłaty. Uzasadniając swoje stanowisko, TK wskazał, iż **referendarze sądowi „nie mając przymiotu niezawisłości, nie mogą wykonywać czynności z zakresu wymierzania sprawiedliwości. Te ostatnie bowiem należą do wyłącznej kompetencji sądów (art. 175 ust. 1 Konstytucji).** (...) Wydanie postanowienia o przekazaniu sprawy sądowi właściwemu nie wiąże się [jednak – przyp. ŁL] z kreowaniem odrębnej "sprawy" w określonym powyżej znaczeniu. Referendarz sądowy nie rozstrzyga o prawach i obowiązkach danego podmiotu, lecz podejmuje rozstrzygnięcie formalne konieczne dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania sądowego, w ramach "sprawy" zainicjowanej wniesieniem pozwu w postępowaniu elektronicznym."

Wyrok TK z dnia 13.01.2015 r., sygn. akt SK 34/12

W orzeczeniu tym Trybunał przyjął, że zgodna z Konstytucją jest regulacja nieprzewidująca możliwości zaskarżenia postanowienia sądu wydanego na skutek zażalenia na odmowę dokonania czynności notarialnej. W motywach judykatur zaprezentowano pogląd, zgodnie z którym „zakres pojęcia "sprawowanie wymiaru sprawiedliwości" nie pokrywa się z zakresem "wiążącego rozpoznawania spraw" w rozumieniu art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej". Podniesiono, iż „**ustawodawca ma możliwość powierzenia rozstrzygania określonych spraw niebędących sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości również organom pozasądowym, takim jak notariusze**".

Wydaje się, że z powyższej wypowiedzi jednoznacznie wynika, że ustawodawca nie ma możliwości powierzenia sprawowania wymiaru sprawiedliwości organom pozasądowym.

Analizowane zagadnienie stanowi również przedmiot refleksji doktrynalnej. Poniżej zaprezentowano najważniejsze wypowiedzi piśmiennictwa w tym zakresie.

M. Walasik, *Konstytucyjna koncepcja sądowego wymiaru sprawiedliwości*, (w:) *Honeste Procedere. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Kazimierzowi Lubińskiemu*, red. A. Laskowska-Hulisz, J. May, M. Mrówczyński, Warszawa 2018: „Poprzestając na znacznym poziomie ogólności, można jedynie stwierdzić, że klasyczny model sprawowania wymiaru sprawiedliwości, w którym sprawy podlegają rozpoznaniu w postępowaniu w całości przeprowadzonym przez sąd, powinien stanowić regułę w przypadku spraw o profilu cywilnym i karnym. Model kontrolny powinien natomiast uzupełniać jurysdykcję w tych sprawach jedynie na zasadzie wyjątku, przy czym jego wprowadzenie należy uzależniać od istnienia w tym zakresie jakichś szczególnych powodów.”

M. Horodniczy, *Wykonywanie przez referendarzy sądowych czynności z zakresu ochrony prawnej. Wyrok TK z dnia 12 maja 2011 r., P 38/08. Glosa, Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa 3/2012, s. 164*: Autor, oceniając konstytucyjność przepisów k.p.c. upoważniających referendarzy sądowych do wydawania nakazów zapłaty w postępowaniu upominawczym, zadaje retoryczne pytanie: „Czy nie jest to ostateczne rozstrzygnięcie konfliktu prawnego, w którym uczestniczą dwie strony będące w sporze prawnym, a referendarz sądowy rozstrzyga w sposób wiążący o racjach jednej z nich?**”**

odpowiadając następnie na nie w następujący sposób:

„Wydaje się więc, że można w tym przypadku mówić o faktycznym sprawowaniu przez referendarza sądowego wymiaru sprawiedliwości, które powinno być zastrzeżone wyłącznie dla władzy sądowniczej (art. 175 ust. 1 Konstytucji).”

Podsumowując analizę dotychczasowego orzecznictwa TK, należy stwierdzić, że zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, sądy mają wyłączną

kompetencję do wiążącego rozstrzygnięcia sporów o prawo, w których przynajmniej jedną ze stron jest jednostka lub inny podmiot podobny. Konstatacja ta dotyczy w szczególności spraw cywilnych. Natomiast w świetle mniejszościowego stanowiska, niekiedy sprawowanie wymiaru sprawiedliwości może zostać wyjątkowo powierzone organom pozasądowym. Odstępstwa takie są jednak dopuszczalne jedynie wówczas, gdy są uzasadnione konstytucyjnie legitymowanym celem, mieszczą się w granicach realizacji tego celu, a status osoby, której powierzono pełnienie czynności sędziowskich, odpowiada wzorowi niezawisłości, wynikającemu z konstytucyjnych przepisów dotyczących statusu sędziego. Wypada przy tym zauważyć, że pogląd mniejszościowy budzić musi zasadnicze wątpliwości. W świetle przepisów Konstytucji RP jedynym wyjątkiem od reguły sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez „zwyczajne” sądy jest bowiem dopuszczalność ustanowienia sądów wyjątkowych lub trybu doraźnego na czas wojny (art. 175 ust. 2 Konstytucji RP). Należy więc zauważyć, że nawet w przypadku wojny, ustrojodawca nie odstępuje od reguły sądowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości, a jedynie przewiduje możliwość ustanowienia sądów wyjątkowych lub rozpatrywania spraw przez „zwyczajne” sądy w trybie doraźnym. Tym bardziej, za niedopuszczalne należy uznać powierzanie organom pozasądowym sprawowania wymiaru sprawiedliwości w okresie pokoju.

Taka wykładnia art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którą kompetencja sądów do sprawowania wymiaru sprawiedliwości ma charakter wyłączny, znajduje również uzasadnienie w art. 10 ustawy zasadniczej. Zgodnie z tym przepisem, ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej (sprawowanej przez sądy i trybunały). W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że „wymóg „rozdzielenia” władz oznacza m.in., że **każdej z trzech władz powinny przypadać kompetencje materialnie odpowiadające ich istocie, a co więcej – każda z tych władz powinna zachowywać pewne minimum kompetencyjne stanowiące o zachowaniu tej istoty. Ustawodawca zaś – kształtując kompetencje poszczególnych organów państwowych – nie**

może naruszyć owego "istotnego zakresu" danej władzy" (tak zamiast wielu: M. Pach, P. Tuleja, *Komentarz do art. 10, (w:) Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, za: Legalis). Trybunał Konstytucyjny podkreśla przy tym, że **„wobec władzy sądowniczej "rozdzielenie" oznacza zarazem "separację", gdyż do istoty wymiaru sprawiedliwości należy, by sprawowany on był wyłącznie przez sądy, a pozostałe władze nie mogły ingerować w te działania czy w nich uczestniczyć.”** (Orzeczenie TK z dnia 21.11.1994 r., sygn. akt K 6/94, publ. LEX; Wyrok TK z dnia 07.11.2013 r., sygn. akt K 31/12, publ. LEX).

Należy ponadto podkreślić, że podstawy do ustanawiania ustawowych wyjątków od reguły sądowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości nie może stanowić art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Przepis ten wyznacza bowiem ramy dopuszczalności ograniczania konstytucyjnych wolności i praw, nie odnosząc się do przepisów ustrojowych, takich jak art. 175 ust. 1 ustawy zasadniczej.

Analiza przedmiotu kontroli

W świetle przepisów k.p.c. obowiązujących do dnia 20.08.2019 roku, komornik sądowy nie był uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym, w tym szczególności nie miał kompetencji do rozstrzygnięcia, czy egzekwowana przez niego wierzytelność uległa przedawnieniu. Jeśli dłużnik był przekonany, że egzekwowana wierzytelność uległa przedawnieniu, to mógł się bronić za pomocą wytoczenia powództwa opozycyjnego na podstawie art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. W konsekwencji o tym, czy roszczenie uległo przedawnieniu, rozstrzygano w ramach dwuinstancyjnego postępowania sądowego.

Scharakteryzowany wyżej stan normatywny uległ zmianie na skutek nowelizacji k.p.c. dokonanej ustawą z dnia 04.07.2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469). *De lege lata*, zgodnie z art. 804 § 2 k.p.c., jeżeli z treści tytułu wykonawczego wynika, że termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął, a wierzyciel nie przedłożył dokumentu, o którym mowa w art. 797 § 1¹

k.p.c. (czyli dokumentu, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia), organ egzekucyjny (którym jest zazwyczaj komornik sądowy – zob. art. 758 i 759 § 1 k.p.c., a także art. 3 ust. 1 i art. 3 ust. 3 pkt 1 ustawy o komornikach sądowych) odmawia wszczęcia egzekucji. Odmowa ma formę procesową postanowienia.

Na gruncie przytoczonych wyżej przepisów, komornik sądowy jest więc obecnie uprawniony do ograniczonego rozstrzygnięcia o dopuszczalności egzekucji – tj. rozstrzyga o niedopuszczalności egzekucji ze względu na wynikający z treści tytułu wykonawczego nieprzerwany upływ terminu przedawnienia.

W pierwszej kolejności komornik rozpatruje, czy z treści tytułu wykonawczego wynika, że upłynął termin przedawnienia. Jeśli zaś na podstawie analizy treści tytułu wykonawczego dojdzie do wniosku, iż termin przedawnienia upłynął, to sprawdza, czy wierzyciel załączył do wniosku dokument, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia. Tym samym komornik bada również, czy z załączonego przez wierzyciela dokumentu wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia. Jego kompetencja w tym zakresie ma charakter wyłączny – w obecnym stanie prawnym nie ma więc już możliwości pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w drodze powództwa opozycyjnego wytoczonego z uwagi na przedawnienie roszczenia (tak zamiast wielu: M. Łochowski, *Komentarz do art. 825, (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506–1217. Tom II*, red. T. Szanciło, Warszawa 2019, za: Legalis).

Postanowienie komornika sądowego o odmowie wszczęcia egzekucji może zostać zaskarżone przez wierzyciela skargą na czynność komornika, którą rozpatruje sąd rejonowy właściwy ze względu na siedzibę kancelarii komornika (art. 767 k.p.c.). Rozpatrując skargę na czynność komornika, sąd bada, czy była ona zgodna z prawem – tj. bada czy z treści tytułu wykonawczego wynika, że upłynął termin przedawnienia. Jeśli zaś na podstawie analizy treści tytułu wykonawczego dojdzie do wniosku, iż termin przedawnienia upłynął, to

sprawdza, czy wierzyciel załączył do wniosku dokument, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia.

Zgodność przedmiotu kontroli z wzorcem kontroli

Nie ulega wątpliwości, że rozstrzygnięcie przez komornika o niedopuszczalności egzekucji ze względu na upływ terminu przedawnienia stanowi sprawowanie sprawiedliwości w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Komornik orzeka bowiem merytorycznie o tym, czy roszczenie majątkowe wierzyciela nadaje się do egzekucji, czy ma charakter prawa egzekwowalnego. W istocie orzeka więc o tym, czy prawo to stanowi jego rzeczywiste uprawnienie, czy też jest *nudum ius* – niby istnieje, ale nie daje wierzycielowi możliwości realizacji jego interesów. Wypada ponadto zaznaczyć, że orzekając w przedmiocie przedawnienia komornik sądowy rozstrzyga konflikt interesów pomiędzy wierzycielem, a dłużnikiem. Interesy tych podmiotów są bowiem, co do zasady, sprzeczne - w interesie pierwszego z nich leży bowiem ustalenie, że wierzytelność nie uległa przedawnieniu, podczas gdy w interesie dłużnika leży ustalenie, że sytuacja przedstawia się odmiennie. Tym samym, komornik sądowy rozstrzyga spór o prawo pomiędzy wierzycielem, a dłużnikiem.

Należy zauważyć, że spór rozpatrywany przez komornika ma charakter cywilny i nie ma nim żadnego elementu publicznoprawnego. Jest to bowiem spór pomiędzy dwoma jednostkami, podmiotami prawa prywatnego. Wypada w tym miejscu przypomnieć, że nawet w świetle mniejszościowego nurtu orzecznictwa i refleksji doktrynalnej, który dopuszcza przekazanie organom pozasądowym kompetencji do rozpatrywania w pierwszej instancji niektórych spraw, sprawy cywilne bez elementu publicznoprawnego powinny być w całości rozpatrywane przez sądy.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że w przeciwieństwie do sędziów, komornicy sądowi nie są niezawiśli w sprawowaniu swego urzędu. Z art. 2 ust. 2 ustawy o komornikach sądowych jednoznacznie wynika wręcz, że podlegają oni nadzorowi sądu oraz nadzorowi odpowiedzialnemu prezesa sądu rejonowego, przy którym dany komornik działa. Co więcej, w toku orzekania

komornik sądowy nie podlega, jak sędzia, jedynie Konstytucji i ustawom, ale winien kierować się również „dobrem wymiaru sprawiedliwości oraz interesem publicznym” (art. 2 ust. 3 ustawy o komornikach sądowych). Wypada w tym miejscu przypomnieć, że w świetle orzecznictwa TK, sprawować wymiar sprawiedliwości w RP mogą tylko osoby, które prawo wyposaża w przymiot niezawisłości (Wyrok TK z dnia 24.10.2007 roku, sygn. akt SK 7/06, publ. LEX; Wyrok TK z dnia 13.03.2012 r., sygn. akt P 39/10, publ. LEX).

Trzeba także zaznaczyć, że rozstrzygnięcie o tym, czy z określonego dokumentu wynika, że termin przedawnienia upłynął, nie jest czynnością mechaniczną, lecz prawie zawsze wymaga przeprowadzenia poważnych analiz prawnych oraz skomplikowanych zabiegów interpretacyjnych. Chociażby kwestia tego, czy określone czynności wierzyciela mogą zostać uznane za czynności przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) jest przedmiotem sporów doktrynalnych i orzeczniczych. Z kolei dla ustalenia, czy określone oświadczenie dłużnika stanowi uznanie roszczenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt. 2 k.p.c., niejednokrotnie konieczna jest jego drobiazgowa wykładnia.

Należy ponadto zauważać, że analizowane rozwiązanie ustawowe jest całkowicie niezgodne z polską kulturą prawną i tradycją proceduralną. Nigdy wcześniej nie zdarzyło się, aby w Polsce o przedawnieniu roszczeń mogły orzekać organy pozasądowe.

Osobno wypada wreszcie podkreślić, że wbrew powszechnemu mniemaniu, **de lege lata nie każdy komornik sądowy musi mieć wykształcenie prawnicze**. W świetle § 6 i 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31.12.1960 r. o komornikach (Dz.U. z 1961 r., nr 13, poz. 66 z późn. zm.), aż do 1997 roku, warunkiem mianowania na stanowisko komornika było odbycie praktyki u komornika i zdanie egzaminu. Do praktyki mogli być zaś dopuszczeni kandydaci, odpowiadający warunkom ogólnym dopuszczenia do praktyki, określonym w przepisach o państwowej służbie

cywilnej, jeżeli ponadto posiadali wykształcenie co najmniej w zakresie szkoły średniej i ukończyli 24 lata. Oznacza to, że przed 1997 rokiem na stanowisko komornika mogła zostać powołana osoba niemająca wyższego wykształcenia, o wyższym wykształceniu prawniczym nie wspominając.

Ustawa z dnia 29.08.1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. z 1997 r., nr 133, poz. 882 z późn. zm.) w swoim pierwotnym brzmieniu wprowadziła wymóg ukończenia przez komornika wyższych studiów prawniczych lub administracyjnych (art. 10 ust. 1 pkt. 3 ustawy). Tym samym, również i na gruncie tego aktu normatywnego na stanowisko komornika mogło zostać powołana osoba niemająca wykształcenia prawniczego. Co więcej, w świetle art. 102 ust. 1 tej ustawy, osoby, które w dniu jej wejścia ukończyły 35 rok życia nie miały obowiązku uzupełnić kwalifikacji w zakresie wykształcenia. Tym samym, część komorników mogło dalej piastować swoje stanowisko i to pomimo braku jakiegokolwiek wyższego wykształcenia.

Dopiero w wyniku nowelizacji ustawy o komornikach sądowych i egzekucji dokonanej ustawą z dnia 24.05.2007 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2007 r., nr 112, poz. 769), przesądzono, że komornikiem może być jedynie osoba o wyższym prawniczym wykształceniu. Nowelizacja nie pozbawiła jednak urzędów osoby, które zostały już powołane na stanowiska komorników sądowych.

Zagadnienie to ostatecznie rozstrzyga najnowsza ustawa z dnia 22.03.2018 r. o komornikach sądowych. Zgodnie z jej art. 303 ust. 1, komornicy i asesory niespełniający wymogu posiadania wyższego wykształcenia prawniczego są obowiązani uzyskać to wykształcenie w terminie 7 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. W razie niespełnienia tego wymogu, ich powołanie wygaśnie z mocy prawa (art. 303 ust. 3 ustawy o komornikach sądowych).

Uwzględniając powyższe, należy stwierdzić, że **aż do końca 2026 roku w przedmiocie przedawnienia będą mogli orzekać również i ci komornicy sądowi, którzy nie mają wykształcenia prawniczego, w tym również i ci, którzy mają jedynie średnie wykształcenie.**

W świetle powyższych ustaleń, art. 804 § 2 i art. 804 § 2 w zw. z art. 797 § 1¹ w zw. z art. 758 w zw. z art. 759 § 1 k.p.c., w zakresie w jakim przyznają komornikowi sądowemu kompetencję do rozstrzygnięcia, czy upłynął, nie będąc przerwany, termin przedawnienia dochodzonego przez wierzyciela roszczenia i, w razie pozytywnego ustalenia, kompetencję do odmowy wszczęcia egzekucji, są niezgodne z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Kwestionowane przepisy k.p.c. przyznają bowiem komornikowi sądowemu – organowi pozasądowemu, który nie cieszy się przymiotem niezawisłości – kompetencję do rozstrzygnięcia sporu cywilnego pomiędzy dwoma podmiotami prawa prywatnego. Od rozstrzygnięcia komornika sądowego zależy, czy roszczenie majątkowe wierzyciela zostanie uznane za prawo egzekwowalne, czy też stanowić będzie *nudum ius*, nie dając wierzycielowi możliwości realizacji jego interesów.

Tym samym, przepisy znowelizowanego k.p.c. powierzają sprawowanie wymiaru sprawiedliwości organowi do temu nieuprawnionemu – w świetle art. 175 ust. 1 Konstytucji RP, sprawowanie wymiaru sprawiedliwości stanowi bowiem wyłączną kompetencję niezawisłych sądów.

Ad. (b)

Czy art. 804 § 2 k.p.c., w zakresie w jakim przyznaje organowi egzekucyjnemu kompetencję do orzekania w przedmiocie przedawnienia roszczenia, o którego przedawnieniu orzeczono już prawomocnym orzeczeniem sądowym, jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP?

Analiza konstytucyjnego wzorca kontroli

Zgodnie z art. 2 Konstytucji RP, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że ***„implikacją konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego, wyrażonej w art. 2 Konstytucji, jest poszanowanie wartości takich, jak pewność prawa***

i zaufanie obywateli do państwa, a tym samym poszanowanie trwałości prawomocnych wyroków sądowych i ostatecznych decyzji administracyjnych orzekających o prawach stron" (tak zamiast wielu: P. Tuleja, *Komentarz do art. 2, (w:) Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, za: LEX; Wyrok TK z dnia 22.09.2015 r., sygn. akt SK 21/14, publ. LEX; Wyrok TK z dnia 08.05.2000 r., sygn. akt SK 22/99, publ. LEX).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się także, że ***prawomocne rozstrzygnięcia organów państwa „mogą być wzruszane tylko w wyjątkowych przypadkach, przy zaistnieniu kwalifikowanych przesłanek i w ramach określonej ustawowo procedury"*** (Wyrok TK z dnia 08.05.2000 r., sygn. akt SK 22/99, publ. LEX).

Z kolei w wyroku TK z dnia 28.02.2012 r., sygn. akt K 5/11 zauważono, iż ***„trwałość decyzji organów władzy publicznej nie może być pozorna. Ustawodawca nie może z jednej strony deklarować trwałości decyzji (stwierdzając ich prawomocność), a z drugiej strony, bez względu na przyczynę wadliwości decyzji, nie przewidywać żadnych ograniczeń ich wzruszania"*** (wyrok TK z dnia 28.02.2012 r., sygn. akt K 5/11, publ. LEX; analogicznie: wyrok TK z dnia 12.05.2015 r., sygn. akt P 46/13, publ. LEX).

Analiza przedmiotu kontroli

Zgodnie z art. 804 § 1 k.p.c., organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Wyjątek od tego przepisu zdaje się jednak wprowadzać art. 804 § 2 k.p.c., w świetle którego, jeżeli z treści tytułu wykonawczego (który z reguły stanowi prawomocne orzeczenie sądowe) wynika, że termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął, a wierzyciel nie przedłożył dokumentu, o którym mowa w art. 797 § 1¹ k.p.c. (czyli dokumentu, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia), organ egzekucyjny odmawia wszczęcia egzekucji. Odmowa ma formę procesową postanowienia. Należy podkreślić, że organem egzekucyjnym jest prawie zawsze komornik sądowy

(zob. art. 758 i 759 § 1 k.p.c., a także art. 3 ust. 1 i art. 3 ust. 3 pkt 1 ustawy o komornikach sądowych). Należy podkreślić, że art. 804 § 2 k.p.c. literalnie nie ograniczana zakresu kognicji organu egzekucyjnego do przypadków przedawnienia, o których mowa w art. 125 § 1 k.c. Tym samym, art. 804 § 2 k.p.c. może być również postrzegany jako upoważniający organ egzekucyjny do ponownego badania kwestii przedawnienia roszczenia, którego przedawnienie stanowiło już przedmiot prawomocnego rozstrzygnięcia sądu. Wypada zaznaczyć, że właśnie taką wykładnię art. 804 § 2 k.p.c. przyjął Komornik sądowy w niniejszej sprawie, stanowiącej podstawę do sformułowania pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego. Z tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego w dniu .07.2019 roku w sprawie o sygn. akt _____ – wynikało bowiem, że pozwany ma zapłacić powodowi, obok świadczenia głównego, odsetki umowne od dnia .12.2008 roku do dnia zapłaty. W ocenie Komornika, z treści tytułu wykonawczego wynika, że roszczenie o odsetki przedawniło się za okres od .12.2008 do .09.2016 roku i w tym zakresie odmówił on wszczęcia egzekucji. Na podkreślenie zasługuje fakt, że do momentu wejścia w życie nowego brzmienia art. 804 k.p.c. dłużnik nie mógł kwestionować prawomocnych rozstrzygnięć sądu w przedmiocie przedawnienia nawet za pomocą powództwa opozycyjnego. W świetle bowiem art. 840 § 1 k.p.c., w postępowaniu tym można było powołać się na przedawnienie zaszłe już po uprawomocnieniu się orzeczenia – tytułu wykonawczego. Obecnie zaś organ pozasądowy uzyskał kompetencję do badania przesądzonej już prawomocnym wyrokiem kwestii przedawnienia roszczenia majątkowego.

Zgodność przedmiotu kontroli z wzorcem kontroli

Jak wykazano wyżej, kwestionowany art. 804 § 2 k.p.c. może być rozumiany jako przyznający organowi egzekucyjnemu kompetencję do orzekania w przedmiocie przedawnienia roszczenia, o którego przedawnieniu orzeczono już prawomocnym orzeczeniem sądowym. Tym samym przepis ten umożliwia ponowne rozstrzygnięcie kwestii już raz prawomocnie przesądzonej,

prowadząc do nieakceptowanego, na gruncie art. 2 Konstytucji, stanu niestabilności i niepewności w obrocie prawnym. Trwałość rozstrzygnięcia sądowego w przedmiocie przedawnienia roszczenia majątkowego jest obecnie pozorna - osoba, której sprawa została (teoretycznie) ostatecznie rozstrzygnięcia nie ma bowiem *de lege lata* pewności, czy rozstrzygnięcie jest aby na pewno ostateczne i nie zostanie skutecznie zakwestionowane przez organ pozasądowy – komornika sądowego.

Dlatego też art. 804 § 2 k.p.c., w zakresie w jakim przyznaje organowi egzekucyjnemu kompetencję do orzekania w przedmiocie przedawnienia roszczenia, o którego przedawnieniu orzeczono już prawomocnym orzeczeniem sądowym, jest niezgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji RP. Niezgodność ta powinna być usunięta albo w drodze wyroku zakresowego albo wyroku interpretacyjnego TK.

Ad. (c)

Czy art. 804 § 2 i 804 § 2 w zw. z art. 797 § 1¹ k.p.c., w zakresie w jakim uniemożliwia wszczęcie egzekucji wierzytelności, które nie uległy przedawnieniu na skutek innych okoliczności, niż przerwanie biegu przedawnienia oraz w zakresie w jakim uniemożliwia wszczęcie egzekucji wierzytelności, które nie uległy przedawnieniu na skutek nieudokumentowanego przerwania biegu przedawnienia jest zgodny z art. 2 oraz art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP?

Analiza konstytucyjnego wzorca kontroli

Zgodnie z art. 2 Konstytucji RP, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Z przepisu tego wynikają między innymi:

- zasady poprawnej i przyzwoitej legislacji;
- zasada ochrony praw słusznie nabytych;

- zakaz tworzenia uprawnień pozornych (*nudum ius*).

Ostatnia ze wskazanych norm wynika także z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. W przepisach tych zakodowane zostało także prawo każdej jednostki do ochrony jej praw majątkowych.

W orzecznictwie TK wskazuje się, że **„zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym”** (tak zamiast wielu: wyrok TK z dnia 16.06.2003 r., sygn. akt K 52/02, publ. LEX; wyrok TK z dnia 08.01.2009 r., sygn. akt P 6/07, publ. LEX; wyrok TK z dnia 05.12.2013 r., sygn. akt K 27/13, publ. LEX).

Z kolei w kontekście zarzutu naruszenia zasad poprawnej i przyzwoitej legislacji oraz zakazu tworzenia uprawnień pozornych, na dokładniejsze omówienie zasługuje kilka wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

Wyrok TK z dnia 19.12.2002 r., sygn. akt K 33/02, publ. LEX

Judykatem tym Trybunał stwierdził niekonstytucyjność kompleksu norm ograniczających tzw. zabużanom możliwość realizowania uprawnień przysługujących im względem Państwa Polskiego z tytułu tzw. układów republikańskich. W uzasadnieniu orzeczenia Trybunał zauważył, iż *„na tle obecnego stanu prawnego można dostrzegać występowanie swoistej antynomii funkcjonalnej - ukształtowane bowiem przez obowiązujące ustawodawstwo prawo podmiotowe w praktyce nie może być realizowane. Prawo zaliczania staje się w konsekwencji w coraz większym stopniu "pustym zobowiązaniem" przybierając postać nudum ius”*. Podkreślił też, że z art. 2 Konstytucji RP wynika **„zakaz tworzenia przez ustawodawcę takich konstrukcji normatywnych, które są niewykonalne, stanowią złudzenie prawa i w konsekwencji jedynie pozór ochrony tych interesów majątkowych, które są funkcjonalnie związane z treścią ustanowionego prawa podmiotowego. Ustawodawca co do zasady nie może więc doprowadzać do tak istotnego**

zawężenia możliwości realizacji formalnie przyznanego jednostce prawa podmiotowego, że w istocie prowadzi to do powstania swoistego nudum ius, prawa majątkowego, które wskutek tego staje się prawem bezprzedmiotowym i w praktyce pozbawionym wartości majątkowej.”.

Wyrok TK z dnia 01.09.2006 r., sygn. akt SK 14/05, publ. LEX

W orzeczeniu tym TK zbadał zgodność z Konstytucją RP przepisów k.c. regulujących przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. **Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczny z ustawą zasadniczą stan normatywny, w którym prawo istnieje, ale nie może być skutecznie dochodzone.** Zauważa, że „tego rodzaju koncepcja kreacji swoistego nudum ius wprowadza w błąd ewentualnych beneficjentów prawa, tworząc złudzenie istnienia na danym odcinku skutecznych instrumentów ochrony prawnej”.

Wyrok TK z dnia 02.12.2008 r., sygn. akt K 37/07, publ. LEX

Trybunał uznał za niezgodne z Konstytucją przepisy prawa przewozowego, podnosząc, że „Ustawodawca, tworząc prawa majątkowe musi respektować zasady wskazane w art. 64 Konstytucji i nie może ograniczać możliwości realizacji formalnie przyznanego jednostce prawa podmiotowego w sposób prowadzący w istocie do powstania nudum ius - prawa majątkowego bezprzedmiotowego i w praktyce pozbawionego wartości majątkowej. Innymi słowy zakres ograniczeń prawa nie może niweczyć jego podstawowych składników, powodując "wydrążenie" go z rzeczywistej treści i prowadząc do przekształcenia w pozór prawa, bo oznaczałoby to niedopuszczalne na gruncie Konstytucji naruszenie istoty prawa.”

Wyrok TK z dnia 26.05.2010 r., sygn. akt P 29/08, publ. LEX

Orzeczeniem tym Trybunał stwierdził niekonstytucyjność przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych regulujących przedawnienia roszczeń płatnika (ubezpieczonego) o zwrot nienależnie zapłaconych składek.

Uzasadniając swoje stanowisko TK wskazał, że **brak możliwości przerwania lub zawieszenia biegu przedawnienia w uzasadnionych przypadkach „powoduje, że prawa majątkowe płatnika (ubezpieczonego) w pewnych stanach faktycznych okazują się iluzoryczne, ponieważ nawet przy ich należytych dochodzeniu przed właściwym organem, niezawiniony przez płatnika (ubezpieczonego) upływ czasu prowadzi do wygaśnięcia tych praw w trakcie ich dochodzenia - niezależnie od korzystnego dla płatnika rozstrzygnięcia sporu.”**

W świetle powyższych ustaleń, za niezgodne z Konstytucją RP muszą zostać uznane takie regulacje, które z jednej strony przyznają określone prawo podmiotowe, a z drugiej nie przewidują narzędzi jego skutecznej realizacji. Oczywiście sprzeczne z ustawą zasadniczą są też takie normy podkonstytucyjne, które uniemożliwiają lub ograniczają realizację przyznanych wcześniej przez prawodawcę praw podmiotowych.

Analiza przedmiotu kontroli

Zgodnie z art. 804 § 2 k.p.c., organ egzekucyjny ma obowiązek odmówić wszczęcia egzekucji w przypadku, gdy termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął. Analizowany przepis przewiduje tylko jedną przesłankę negatywną takiego rozstrzygnięcia – przedstawienie przez wierzyciela dokumentu, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu przedawnienia.

Należy więc zauważyć, że na gruncie art. 804 § 2 k.p.c., organ egzekucyjny ma obowiązek odmówić wszczęcia egzekucji również w następujących przypadkach:

- gdy dłużnik nie podniósł skutecznie zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.);
- gdy dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.);

- gdy bieg przedawnienia nie rozpoczął się albo uległ zawieszeniu (art. 121 k.c.);
- gdy bieg przedawnienia uległ wstrzymaniu (art. 122 k.c.);
- gdy bieg przedawnienia uległ przerwaniu, ale wierzyciel nie może tego faktu udowodnić za pomocą dokumentu (art. 123 k.c.).

De lege lata dojść więc może do nie wytrzymującej krytyki sytuacji, w której, w świetle norm prawa materialnego, wierzycielowi przysługuje prawo podmiotowe, które nie uległo przedawnieniu, ale, z racji na treść art. 804 § 2 k.p.c., nie może ono być przez wierzyciela skutecznie egzekwowane. Tym samym, prawodawca doprowadził do powstania nowej kategorii uprawnień naturalnych

– wierzytelności nieprzedawnionych, ale nieegzekwowalnych.

Zaznaczyć trzeba, że wymienione wyżej okoliczności związane z biegiem przedawnienia nie mogą być również uwzględnione przez sąd w toku rozpoznawania skargi na czynność komornika. W postępowaniu tym, sąd bada bowiem jedynie legalność przedsięwziętej przez komornika czynności. Tym samym, sąd analizujący legalność postanowienia o odmowie wszczęcia egzekucji wydanego na podstawie art. 804 § 2 k.p.c. bada, czy postanowienie nie zostało wydane z naruszeniem tego przepisu.

Należy przy tym podkreślić, że art. 804 § 2 k.p.c. znajduje zastosowanie zarówno do wierzytelności powstałych po dniu jego wejścia w życie, jak i tych, które powstały zanim zaczął on obowiązywać.

Wypada zaznaczyć, że właśnie z takim przypadkiem mamy do czynienia w sprawie rozpatrywanej przez sąd pytający. Wierzytelność, którą uprawniony chciał zrealizować w postępowaniu egzekucyjnym, powstała bowiem przed kwestionowaną nowelizacją k.p.c., a dłużnik nie skorzystał z zarzutu przedawnienia. Tym samym, na gruncie przepisów prawa materialnego (Kodeksu cywilnego), wierzycielowi przysługuje prawo podmiotowe, ale na

skutek wejścia w życie art. 804 § 2 k.p.c., utracił on możliwość jego realizacji w postępowaniu egzekucyjnym.

Zgodność przedmiotu kontroli z wzorcem kontroli

Nie można mieć wątpliwości, że art. 804 § 2 k.p.c. jest niezgodny z art. 2 i art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Obowiązywanie tego przepisu prowadzi bowiem do patologicznej sytuacji, w której istnieją takie wierzytelności, które w świetle norm prawa materialnego nie są przedawnione, a jednak nie mogą być przez wierzyciela skutecznie realizowane w postępowaniu egzekucyjnym. Ustawodawca doprowadził więc do stanu rażącej niespójności pomiędzy normami k.p.c. i k.c., skutkującej pojawieniem się w polskim systemie prawnym nowej kategorii uprawnień pozornych, stanowiących złudzenie praw podmiotowych – niby istniejących, ale nieegzekwowalnych.

W szczególnie trudnej sytuacji znaleźli się wierzyciele, których wierzytelności powstały przed kwestionowaną nowelizacją k.p.c. Z reguły nie mogli oni w żaden sposób „przygotować się” na wejście w życie art. 804 § 2 k.p.c. Wielu uprawnionych zostało w istocie pozbawionych przysługujących im uprawnień - w niezawiniony przez siebie sposób utracili oni bowiem możliwość ich egzekwowania. Przykładowo, wierzyciele, którzy z racji na zrzeczenie się przez swych dłużników zarzutu przedawnienia byli przekonani o możliwości niezakończonej realizacji swych roszczeń, nagle utracili taką możliwość. Również ci spośród wierzycieli, którzy zadowolili się nieudokumentowanym uznaniem roszczenia przez swych dłużników (na gruncie przepisów k.c. przerywającym bieg przedawnienia) niespodziewanie dla nich nie będą mogli zrealizować swych uprawnień. Co więcej, *de lege lata* postępowania egzekucyjnego nie będą mogli wszcząć nawet ci wierzyciele, których roszczenia nie uległy przedawnieniu dzięki zawieszeniu jego biegu (np. z racji na siłę wyższą, czy też ze względu na to, że były to roszczenia dzieci względem rodziców) albo dzięki jego wstrzymaniu (co uderza w osoby ubezwłasnowolnione).

Należy podkreślić, że kwestionowane przepisy k.p.c. naruszają istotę konstytucyjnego prawa do ochrony innych niż własność uprawnień

majątkowych (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP) – art. 804 § 2 k.p.c. nie tyle bowiem ogranicza, co w ogóle pozbawia pewne kategorie praw majątkowych ochrony prawnej. Nie można mieć przy tym wątpliwości, że do istoty wiarytelności należy możliwość jej realizacji w drodze egzekucji. Dlatego też obowiązywanie kwestionowanych przepisów k.p.c. nie znajduje uzasadnienia w treści art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej nie może znaleźć tu zastosowaniu również ze względów, które wskazano w wyroku TK z dnia 02.12.2008 r., (sygn. akt K 37/07, publ. LEX). W orzeczeniu tym Trybunał Konstytucyjny zauważył, że **„już na pierwszy rzut oka trudno ograniczenia w zakresie odpowiedzialności prywatnych podmiotów (...) tłumaczyć koniecznością w demokratycznym państwie prawa”**.

V. UZASADNIENIE POSTANOWIENIA O ZAWIESZENIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 177 § 1 pkt. 3¹⁾ k.p.c., sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W doktrynie i orzecznictwie zgodnie wskazuje się, że gdy sąd rozpoznający sprawę występuje z pytaniem prawnym do TK, to może on również uznać za celowe zawieszenie postępowania w sprawie, jeżeli wynik postępowania przed Trybunałem będzie miał wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej (tak zamiast wielu: A. Laskowska-Hulisz, *Komentarz do art. 177, (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–205*, red. A. Marciniak, Warszawa 2019, publ. Legalis).

Uznać trzeba, że zachodzi bezpośrednia zależność pomiędzy odpowiedzią na przedstawione przez sąd pytanie prawne i rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem. Jeśli bowiem Trybunał Konstytucyjny uzna zakwestionowane przepisy k.p.c. za niezgodne z Konstytucją RP, to wówczas okaże się, że w rozpatrywanej sprawie komornik sądowy nie miał w kompetencji do rozstrzygnięcia, czy upłynął, nie będąc przerwany, termin przedawnienia egzekwowanego przez wierzyciela roszczenia i w konsekwencji nie miał też

kompetencji do wydania postanowienia o odmowie wszczęcia egzekucji.
Dlatego konieczne jest zawieszenie niniejszego postępowania do czasu rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny przedstawionych pytań prawnych.

sędzia Łukasz Lubbe



godność odpisu z oryginałem
poświadczam

Dnia 15-11-2017

Sekretarz Sądowy

Katarzyna Starosta